

ZMIANY POSTAW KONSUMPCYJNYCH SPOŁECZEŃSTW ROZWINIĘTYCH

Konsumpcjonizm – definicja i znaczenie problemu

Wikipedia definiuje konsumpcjonizm jako postawę polegającą na spożyciu dóbr materialnych w ilości większej, niż wynika to z faktycznych potrzeb, co pociąga za sobą znaczne i nieuzasadnione koszty indywidualne, społeczne i ekologiczne. Konsumpcjonizm to także uznawanie konsumpcji za wyznacznik jakości życia lub za najwyższą wartość¹. Autor hasła, przywołując prace Adama Smitha i Maxa Webera, zwraca uwagę, iż postawa taka sprzeciwia się tradycyjnej etyce liberalnego społeczeństwa kapitalistycznego. Uznaje się, że konsumpcjonizm zrodził się w okresie wzrostu dobrobytu po II wojnie światowej. Od razu został poddany krytyce. Już w latach 40. i 50. XX wieku zabrali głos m. in. David Riesman i Daniel Bell. Następnie w latach 60. dołączyli do nich sytuacjoniści: Guy Debord i Raoul Vaneigem oraz przedstawiciele szkoły frankfurckiej – np. Herbert Marcuse, Jurgen Habermas czy Erich Fromm. Obecnie krytyków kultury konsumpcji można podzielić na myślicieli oraz działaczy społecznych. Do pierwszej grupy można zaliczyć filozofów takich jak: Zygmunt Bauman, Jean Baudrillard, socjologów: Georga Ritzera i Juliet B. Schor oraz politologa Benjamina Barbera. Wśród działaczy znani stali się: Naomi Klein, Susan Linn, Kalle Lasn. Konsumpcyjny styl życia ma też swoich propagatorów, do których należą: Gilles Lipovetsky, Arjun Appadurai, Norbert Eliasa.

Zaangażowanie się autorytetów po obu stronach dyskursu wskazuje na złożoność problemu, która uniemożliwia jednoznaczność osądów. Faktem jest bowiem, że konsumpcja, podobnie jak inwestycje produkcyjne w przeszłości, jest siłą motoryczną gospodarki, jednak bezsprzecznie koszty ekonomiczne, społeczne i środowiskowe związane z usuwaniem niepożądanych następstw pełnią rolę hamulca rozwoju.

Konsumpcjonizm siłą napędową gospodarki rynkowej

Liza Minnelli i Joel Grey w filmie „Kabaret” śpiewali, że pieniądź wprawia świat w ruch. Ekonomia nie do końca podziela ten pogląd. Już w XII wieku Albert Wielki eksponował rolę pieniądza, jako środka ułatwiającego wymianę wytwarzanych dóbr². Pieniądź można zatem porównać do stosowanego w technice pasa transmisyjnego. Bez żadnej wątpliwości to pas bezpośrednio napędza maszynę i bez niego ona działać nie będzie, ale wypełni on swoją rolę

¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Konsumpcjonizm> (dostęp dnia 17.12.2012).

² W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, wydanie III zmienione, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 66.

tylko wtedy, gdy zostanie połączony z silnikiem. Wykorzystując terminologię techniczną, można powiedzieć, że pieniądź jest elementem układu przeniesienia napędu. Istnieją także inne czynniki wpływające na sprawność gospodarowania. Feliks Koneczny, przedstawiciel polskiej ekonomii historycznej, w wydanej w Krakowie w roku 1932 pracy *Zawisłość ekonomii od etyki* wykazał, iż efektywność poszczególnych gospodarek narodowych jest ściśle uzależniona od systemów wartości uznawanych przez daną społeczność, gdyż te wartości wpływają na kształt obowiązujących praw. Stanisław Pszczółkowski – prekursor ekonomii energetycznej – zwrócił uwagę na znaczenie dóbr niematerialnych (wiedza, etyka, kultura)³ oraz kredytu, którego pieniądź jest szczególnym przypadkiem. Jeżeli pieniądź nie jest siłą motoryczną gospodarki, to rodzi się pytanie o to, co nią jest. T. Veblen w pracy *Teoria klasy próżniaczej* (1899) przedstawił koncepcję, według której człowiekiem kierują cztery instynkty: 1) opiekuńcza skłonność wobec rodziny i wspólnoty rodowej, 2) instynkt dobrej roboty, 3) czysta ciekawość i 4) zachłanność. Instynkty te powodują powstawanie określonych postaw, które z czasem przekształcają się w ogólne wzorce zachowań i utralają się. Takie utralone wzorce nazwał Veblen „instytucjami”⁴. Przedstawiciele niemieckiego historyzmu – Max Weber i Werner Sombart – siły napędowej gospodarki kapitalistycznej upatrywali w czymś, co nazwali mianem „ducha etyki protestanckiej” lub „ducha przedsiębiorczości”⁵. St. Pszczółkowski wskazał na znaczenie uczuć zarówno tych altruistycznych (miłość, przyjaźń, solidarność), jak i egoistycznych (ambicja, zazdrość, niechęć, nienawiść). Omawiając ich znaczenie, autor zwrócił uwagę, że uczucia zaliczone do pierwszej grupy mają z punktu widzenia społeczeństwa większą wartość, gdyż rzadko prowadzą do działań nieetycznych, to jednak ich siła motywująca jest niższa, a czas oddziaływania zdecydowanie krótszy niż uczuć egoistycznych. Za najsilniejsze z nich autor koncepcji uznał potrzebę dominacji nad innymi – ambicję. St. Pszczółkowski nazwał ją „uczuciem głodu społecznego, gdyż podobnie jak głód, może pchać ludzi do czynów niegodnych”⁶.

Pozostaje to w zgodzie z współczesnymi poglądami przedstawicieli ekonomii szczęścia: M. Binswanger⁷ i R. Layarda⁸. Ich zdaniem siłą napędową rozwoju gospodarczego jest ambicja – potrzeba dominacji i manifestowania statusu przez konsumpcję na pokaz. Sprawia ona, że ludzie, bez względu na wielkość zasobu posiadanych dóbr odczuwają ich stały niedosyt. Nie wystarczy mieć dużo. Trzeba mieć więcej, niż mają inni. Potrzeba życia na pokaz powoduje równocześnie zburzenie systemu tzw. „duchowej księgowości”. Obniża zapotrzebowanie na dobra niematerialne, dające więcej zadowolenia⁹, ale cechujące się mniejszą przydatnością do ostentacyjnej konsumpcji. Utrudnia ponadto oszacowanie wartości dóbr przyszłych. Ta ułomność

³ St. Pszczółkowski, *Zarys ekonomii*, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1936, s. 40-72.

⁴ W. Stankiewicz, *op. cit.*, s. 222-227.

⁵ Tamże, s. 212-214.

⁶ St. Pszczółkowski, *op. cit.*, s. 68.

⁷ M. Binswanger, *Die Treitmühlen des Glücks - Wir haben immer mehr und werden nicht glücklicher. Was können wir tun?*, wydanie 4, Herder Verlag, Freiburg-Basel-Wien 2006.

⁸ R. Layard, *Die glückliche Gesellschaft. Was wir aus der Glücksforschung lernen können*, Campus Verlag, Frankfurt-New York 2009.

⁹ Cytowane przez R. Layarda (*op. cit.*, s. 79) wyniki badań pokazują, jak silnie wpływają na człowieka: brak partnera życiowego, bezrobocie lub samo nim zagrożenie, brak zaufania do ludzi, brak wolności osobistej i swobód politycznych, brak religii.

natury ludzkiej jest przyczyną ujawniania się mechanizmów wzmacniających uczucie niedosytu, które w cytowanej literaturze określa się mianem „kieratów szczęścia”. Powodują one, mimo większej podaży i dostępności dóbr oraz wzrostu dochodów, że poziom zadowolenia społeczeństwa stagnuje lub maleje. Rosnąca oferta towarowa sprawia, że coraz trudniej jest znaleźć dobro, którego nabycie wyróżnia w otoczeniu (daje status), nabywcy skazani są na „mękę wyboru”^{10,11}, a ich niezadowolenie powiększa zjawisko negatywnej selekcji, polegające na tym, że w warunkach mnogości dóbr klient nie jest w stanie uzyskać rzetelnej informacji o towarach i niektórym producentom opłaca się zaniżyć jakość, co zmusza pozostałych do podobnych zachowań¹². Jako kolejną przyczynę niezadowolenia wskazać można dostrzeżone przez S. Jevonsa zjawisko obniżania się użyteczności dóbr, w miarę jak wielkość zgromadzonego bogactwa rośnie¹³.

Stały niedosyt dóbr obniża poziom indywidualnej satysfakcji i zachęca do zwiększenia wysiłku, wykazania przedsiębiorczości, szukania nowych rozwiązań. Aktywność ekonomiczna jednostek i społeczeństw wzrasta. Jednak z powodu działania opisanych wyżej mechanizmów nie przynosi spodziewanych efektów w postaci wzrostu zadowolenia. Jest to więc mechanizm samopodtrzymujący się, zmuszający ludzi do stałego zwiększania aktywności gospodarczej. Jednak nie wszyscy ludzie są w stanie dostosować się do stale rosnącego tempa życia.

Wpływ mechanizmu przyspieszającego wzrost gospodarczy na sferę społeczną

Narastająca konkurencja premiuje silnych i pogłębia nierównomierność podziałów, na co zwracają uwagę m. in: M. Garbicz¹⁴, T. Kowalik¹⁵ i M. Lechwar¹⁶. Ogranicza liczbę szczęśliwych wygranych, zwiększając równocześnie liczbę niezadowolonych przegranych. Prowadzi do rozszerzania się sfery ubóstwa i nasilenia procesu marginalizacji, które są przyczyną osłabienia rozwoju w przyszłości. Przegrani pojawiają się nie tylko wśród biednych. Są w każdej z grup

¹⁰ K. Pichler, *Die Zukunft des Konsums*, „Der Vörderungsdienst Spezial Sonderanlage zur Folge 4/99” zum Thema „Konsumentinformationen”, 1999.

¹¹ M. Binswanger, *op.cit.*, s. 107-125.

¹² M. Garbicz, *Asymetria informacyjna*, [w:] *Mikroekonomia. Problemy zawodności rynku*, red. M. Garbicz, Z. Staniek, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, Warszawa 2009a, s. 126.

¹³ W. Stankiewicz, *op. cit.*, s. 199.

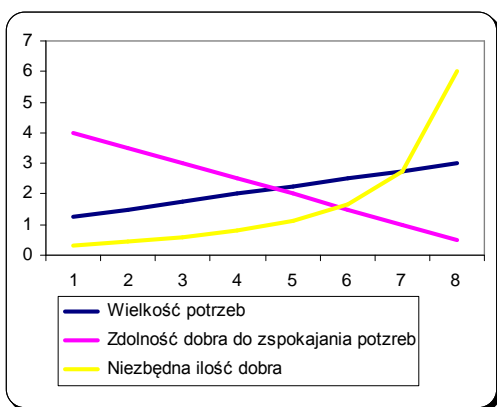
¹⁴ M. Garbicz, *Rozwój gospodarczy a nierówności społeczne*, [w:] *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich wyzwaniem dla gmin Mazowsza*, red. naukowa Lusawa R., Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa 2007, s. 22.

¹⁵ T. Kowalik, *Sprawiedliwość dystrybutywna jako wyzwanie transformacyjne*, [w:] *Rozwój polskiej gospodarki perspektywy i uwarunkowania*, red. naukowa Grzegorz W. Kołodko, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2002, s. 129-153.

¹⁶ M. Lechwar, *Instytucje sektora publicznego a problem nierówności*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Problemy globalizacji i regionalizacji*, z. nr 9, cz. 2, red. M. G. Woźniak, Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Rzeszów 2006b.

uniknąć tak zwanej gry z wynikiem zerowym, która polega na tym, że aby komuś coś dać, trzeba komuś innemu coś zabrać. Ponieważ łatwiej jest dawać, gdy nie trzeba ponosić wyrzeczeń, wzrost gospodarczy jest czynnikiem umożliwiającym utrzymanie poczucia sprawiedliwości społecznej, a tym samym stabilizacji politycznej państw, również w skali międzynarodowej. Dzięki temu w krajach bogatych samoistnie rozwiązana została tak zwana „kwestia robotnicza”, która, za sprawą ideologii stworzonej przez K. Marksa, jeszcze niecałe sto lat temu destabilizowała sytuację wewnętrzną wielu, jeżeli nie większości krajów świata. Wzrost gospodarczy umożliwia bowiem:

- zwiększanie zysków jednych podmiotów gospodarczych bez konieczności równoczesnego ograniczania zysków innych uczestników gry rynkowej,
- zwiększanie zysków przedsiębiorstw bez ograniczania wynagrodzeń pracowniczych lub nawet w warunkach ich wzrostu,
- utrzymanie zatrudnienia pomimo postępu preferującego technologie i metody organizacyjne oszczędzające pracę,



Rysunek 2. Mechanizm wzrostu popytu na dobra materialne

Źródło: R. Lusawa, *Zmiany postaw europejskich gospodarstw domowych na rynku artykułów spożywczych – szanse i zagrożenia dla polskich producentów żywności*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. K. Gutkowska, I. Ozimek, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999

- rozwój sektora usług niematerialnych,
- łagodzenie problemu starzenia się społeczeństw krajów industrialnych bez nadmiernego obciążania pracującej części społeczeństwa i konieczności pogorszenia bytu ludzi starszych²⁰,
- umożliwienie wypłacania przez przedsiębiorstwa kwot należnych właścicielom kapitału zaangażowanego w produkcję,
- wydzielenie środków na dalsze inwestycje i rozwój.

Można stwierdzić, że stabilność współczesnej gospodarki i systemu politycznego uzależniona jest od wzrostu gospodarczego i na dłuższą metę ani gospodarka, ani system polityczny nie mogą bez niego funkcjonować. Dlatego politycy tak dramatycznie reagują na wszelkie przejawy spowolnienia i natychmiast uruchamiają wszelkie dostępne środki, aby się im przeciwstawić. Od czasu opublikowania przez Keynesa

²⁰ W tym miejscu dotykamy kolejnego ekonomicznego „zaklętego kręgu”. Podobnie jak R. Nurkse dostrzegamy, że mechanizm gospodarczy przypomina psa kręcącego się w kółko i gryzącego własny ogon. Co prawda wzrost gospodarczy pozwala łagodzić problem ludzi w wieku podeszłym, ale równocześnie uzyskiwany jest dzięki takiej organizacji życia społecznego, która sprzyja ograniczaniu dietności, co pogłębia problem.

jego teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza za podstawowy instrument pobudzania popytu uznawano inwestycje. Obecnie coraz częściej stosuje się instrumenty pobudzające popyt konsumpcyjny (ułatwienia kredytowe, dopłaty do wymiany konsumpcyjnego kapitału trwałego, np. samochodów itp.). Działania te przyczyniają się do stabilizacji lub wzrostu popytu konsumpcyjnego i przyspieszają nie zawsze korzystne zmiany zachodzące w społeczeństwie pod wpływem upowszechniania się postaw konsumpcyjnych.

Obserwowane zmiany postaw konsumenckich

Wzrost podaży dóbr konsumpcyjnych, zgodnie z teorią A. Masłowa, powoduje zmianę struktury potrzeb konsumentów. Potrzeby materialne tracą na znaczeniu. Ujawniają się kolejne coraz wyższe potrzeby duchowe. Wartość poszczególnych dóbr rozumiana jako zdolność do zaspokajania potrzeb ludzkich maleje. Twierdzenie takie potwierdzają przynajmniej trzy teorie ekonomiczne. Już dziewiętnastowieczni marginaliści: Gossen, C. Menger, F. Wieser, E. Böhm-Bawerk, W. S. Jevons twierdzili, że każda kolejna jednostka dobra ma mniejszą użyteczność. Uzasadniali to tym, że może ona zaspokajać potrzebę już częściowo zaspokojoną, a więc mniej silną, lub że może być wykorzystana do zaspokojenia potrzeby mniej ważnej. Ekonomia energetyczna, która traktuje konsumpcję jak strumień energii, dostarczyła trzech dalszych argumentów: 1/ wraz ze wzrostem konsumpcji zmniejsza się jej sprawność, 2/ równocześnie rośnie energetyczny koszt konsumpcji, 3/ sam wzrost dostępności towaru powoduje obniżenie jego wartości emocjonalnej²¹. Ekonomia szczęścia uzupełnia listę o utratę energii na poszukiwanie właściwego towaru w natłoku innych. Poszukiwania te są źródłem dyskomfortu psychicznego przerażającego się w „mękę wyboru i powodem znacznego obniżenia poziomu zadowolenia”²².

Zmiana wartości dóbr przy równoczesnej zmianie potrzeb musi wpływać na zachowania konsumpcyjne ludności. Rozważania teoretyczne sugerują, że:

- spodziewać się można wzrostu skłonności do nabywania dóbr. Jeżeli bowiem potrzeby niematerialne rosną, a zdolność ich zaspokajania przez poszczególne dobra maleje, to zaspokoić je może jedynie rosnąca ilość tych dóbr (rysunek 2.),
- zgodnie z teorią dóbr C. Manguera postępować będzie dążenie nabywców do wzbogacania struktury nabywanych dóbr²³,
- zwiększy się częstotliwość wymiany dóbr zaliczanych do trwałych, gdyż nowe cieszą stosunkowo krótko²⁴,

²¹ St. Pszczółkowski wyróżnia trzy składniki wartości dóbr materialnych: 1) wartość materialną rozumianą jako zdolność do zaspokajania potrzeb cielesnych człowieka, 2) wartość estetyczną – zdolność do zaspokajania potrzeby piękna, 3) wartość emocjonalną – zdolność do wzbudzania uczuć ludzkich. W przypadku wysokiego zaspokojenia potrzeb wartość emocjonalna stanowi podstawowy składnik wartości.

²² M. Binswanger, *op. cit.*, s. 83-106.

²³ Mechanizm ten opisuje tak zwany trójkąt Mengera przedstawiony i omówiony przez W. Stankiewicza (*op. cit.*, s. 191).

²⁴ M. Binswanger, *op. cit.*, s. 68-82.

- zwiększy się udział w rynku produktów ekskluzywnych (tzw. premium) przeznaczonych dla klas zamożnych jako tak zwane dobra statusu²⁵ oraz towarów o niskich cenach pozwalających zwiększyć wolumen zakupów grupom biedniejszym. Towary z tak zwanej „średniej półki” zaczną pełnić rolę dóbr statusu dla warstw uboższych, czemu sprzyjać będzie ograniczenie udziału towarów tej grupy w rynku,
- nabywcy preferować będą dobra pozwalające zaspokoić więcej niż jedną potrzebę. Wzrośnie zapotrzebowanie na wzornictwo, gdyż produkty tworzone z dbałością o ich piękno są zdolne zaspokajać potrzeby estetyczne,
- wartość emocjonalna dóbr będzie coraz bardziej pożądana. Oznacza to wzrost popytu na towary markowe, renomowane, egzotyczne,
- nastąpi wzrost zapotrzebowanie na dobra niematerialne (usługi).

W krajach Europy Zachodniej zmiany postaw konsumenckich zaobserwowano już w latach 90. ubiegłego wieku. Interesującą syntezę badań tego problemu przedstawiło w 1999 r. Stowarzyszenie Badań nad Konsumpcją²⁶. Porównano w nim postawy trzech pokoleń. Pierwsze, określone jako „starzy” (urodzeni w latach 1920-1940), wychowane zostało w warunkach chaosu politycznego i gospodarczego, cierpień i drastycznych niedoborów podczas wojny i w okresie odbudowy. Panowały w tym okresie: poszanowanie pracy, przywiązanie do zasad, nastawienie na przyszłość. Rodziny były wieloosobowe, a wykształcenie było dostępne jedynie nielicznym. Temu pokoleniu przeciwstawiono roczniki 1960-1980. Dobrze wykształcone, wychowane w małych rodzinach, w materialnym dobrobycie cechuje się nastawieniem na bieżącą zindywidualizowaną konsumpcję (coś innego, niż wszyscy i w samotności). Porównanie to pokazało kierunki zachodzących zmian w postawach konsumpcyjnych społeczeństw. Stwierdzono (rysunek 3.), że etos oszczędności ustępuje na rzecz mentalności użycia. Praca zawodowa przestaje być źródłem zadowolenia, uznania ze strony otoczenia. Liczy się jedynie jako źródło dochodu pieniężnego. Prestiż posiadania zostaje zastąpiony prestiżem konsumpcji traktowanej jako styl życia. Upowszechnia się styl konsumpcji „na luzie”. Nie razi ani jedzenie bez wykorzystania sztuczków (restauracje typu fast-food), ani widok człowieka w swetrze na przedstawieniu operowym. Towary regionalne i lokalne są dla nabywców mniej atrakcyjne niż produkty importowane. Konsumpcja staje się coraz bardziej zindywidualizowana zarówno przez jej strukturę (np. każdy członek rodziny je co innego), jak i przez to, że każdy je w innym miejscu i o innej porze.

Odpowiedzialność za zaopatrzenie w pewne specyficzne towary i usługi świadczone niegdyś w rodzinach została przekazane do sektora podmiotów rynkowych i sektora publicznego. Dotyczy to takich kierunków aktywności jak usługi opiekuńcze nad osobami chorymi i starszymi, opieka i edukacja dzieci. Skala tych zmian jest na tyle duża, że Komisja Stiglitz²⁷ powołana do

²⁵ Dobro statusu – termin stosowany przez przedstawicieli ekonomii szczęścia, oznaczający towary pozwalające demonstrować swoją pozycję społeczną.

²⁶ Gesellschaft für Konsumforschung.

²⁷ Właściwie Komisja do Spraw Mierzenia Rozwoju Gospodarczego i Postępu Społecznego („The Commission on the Measurement of Economic Performance and Social Progress” – CMEPSP), Została powołana przez prezydenta Sarkozy’ego. Skupiała wybitnych ekonomistów z całego świata. Na jej czele stanęli nobliści: J. Stiglitz i A. Sen oraz przedstawiciel kraju gospodarza – J. P. Fitoussi jako sekretarz. Uwieńczeniem jej prac był raport z 14 września 2009.

opracowania sposobów mierzenia rozwoju stwierdziła, iż wpływa na wielkość PKB, co jest powodem nieporównywalności tej miary pomiędzy krajami (różna struktura konsumpcji), również w ujęciu historycznym²⁸.

Konsumenci

Starzy	Pokolenie przejściowe	Młodzi
--------	-----------------------	--------

Ukształtowani przez:

Doznania chaosu politycznego i gospodarczego
 Etos pracy
 Mentalność niedoborów
 Oszczędność
 Przywiązanie do konwencji
 Nastawieni na przyszłość
 Model dużej rodziny
 Wykształcenie jako przywilej

→
→
→
→
→
→
→
→

Ukształtowani przez:

Doświadczenie dobrobytu
 Orientację na czas wolny
 Orientację na życie
 Gotowość zadłużania się
 Życie „na luzie”
 Nastawieni na dziś
 Model małej rodziny
 Wykształcenie jako oczywistość

Prezentowane postawy

Wczoraj		Jutro
---------	--	-------

Etos purytanizmu
 Prestiż posiadania
 Konwencjonalne formy konsumpcji, np. garnitur zakładany do teatru
 Towary i usługi lokalne
 Konsumpcja zbiorowa (rodzinne obiady)
 Wysoki poziom samozaopatrzenia w towary i usługi wysokiej jakości (wytworzane drogo, bo dla siebie)
 Moda zdrowego stylu życia lat siedemdziesiątych

→
→
→
→
→
→
→

Moralność użycia
 Prestiż konsumpcji
 Konsumpcja „na luzie” – do opery w swetrze
 Umiędzynarodowienie upodobań
 Konsumpcja indywidualna, np. posiłki przed telewizorem
 Nastawienie na wygodę
 Wybiórcza świadomość zdrowia np. smaczne – więc zdrowe

Rysunek 3. Zmiany postaw konsumentów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Kutsch T, Szalliers R., Wiswende G, 1999, Mensch und Ernährung 2000 [w:] Szalliers R., Wiswende G., Wertewandel und Konsum, Landberg 1990

Społeczeństwo odrzuciło natomiast wszelkie elementy promowanego w latach 70. ubiegłego wieku zdrowego stylu życia, które nie dostarczały przyjemności. Dotyczy to zwłaszcza tak

²⁸ J. Stiglitz, A. Sen, J. P. Fitoussi, *Report by the Commission on the Measurement of Economic Performance and Social Progress*, www.stiglitz-sen-fitoussi.fr, 2009.

zwanej zdrowej, ale mało smacznej żywności. Przyjął się raczej pogląd, że organizm potrafi sam rozpoznać czego potrzebuje, więc jeżeli jakieś pożywienie smakuje, oznacza to, że jest ono potrzebne dla prawidłowego funkcjonowania.

W Polsce, choć z opóźnieniem, zmiany następują w tym samym kierunku. Należy oczekiwać, że będą one bardziej dynamiczne. W końcu lat dziewięćdziesiątych, gdy ogłoszono cytowane wyniki badań, gospodarka naszego kraju przeżywała znaczne trudności objawiające się między innymi wysokim poziomem bezrobocia. Było to poważnym problemem, gdyż 48% środków zasilających budżety gospodarstw domowych stanowiły dochody z pracy najemnej²⁹. Sytuację łagodziły dochody z emerytur, rent i innych świadczeń społecznych (32%) oraz dochody z pracy na własny rachunek (8%) i z gospodarstw rolnych (7%). Mimo że więcej gospodarstw domowych oceniało, że ich sytuacja dochodowa uległa poprawie, niż że się pogorszyła³⁰, jednak oceniano ją jako gorszą niż pięć lat wcześniej. Rodziny były obciążone wzrostem wydatków na mieszkania, transport³¹ oraz związanych z wychowaniem dzieci w znacznej mierze spowodowanym wzrostem kosztów edukacji³². Sytuacja materialna nie sprzyjała więc zmianom postaw, pamiętać jednak należy, że społeczeństwo wierzyło w szybką poprawę (w ciągu pięciu lat)³³, a po okresie propagandy głoszącej hasła utylitarne, a jednocześnie negującej własność prywatną, zostało poddane propagandzie promującej ideę przedsiębiorczości i nieograniczonych możliwości. Musiało to wpływać na kształtowanie i szybkie upowszechnianie się nowych postaw konsumpcyjnych, zwłaszcza wśród młodego pokolenia Polaków.

Zagrożenia

Zmiana postaw społecznych niesie ze sobą zagrożenia różnej wagi. Najważniejsze, choć nie zawsze w pełni dostrzegane i doceniane, są te, które w perspektywie prowadzą do destabilizacji politycznej w świecie i zagrożenia pokoju.

Głównym zagrożeniem jest napięcie w układach międzynarodowych, powstające w wyniku nierównomiernego podziału żywności pomiędzy poszczególne części globu. Głód cierpi przeszło 900 mln ludzi, 9 mln dzieci umiera rocznie z głodu (statystycznie 1 dziecko co 3,5 sekundy), a nadwagę wykazuje przeszło 1,5 miliarda³⁴. Równocześnie, według danych z roku 2011, na

²⁹ W. Laskowski, *Zmiany w poziomie dochodu polskich gospodarstw domowych oraz kierunkach jego rozdysponowania w latach 1988-1998*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999, s. 144.

³⁰ A. Burlita, Witek J, *Konsument wobec przemian rynkowych*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe...*, *op. cit.*, s. 49-60.

³¹ T. Dryl, *Kondycja polskich gospodarstw domowych*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe...*, *op. cit.*, s. 61-66.

³² B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina jako podmiot inwestycji w młode pokolenie*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe...*, *op. cit.*, 13-37.

³³ T. Dryl, *op. cit.*, 65.

³⁴ Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Niemiecki Czerwony Krzyż (<http://www.drk.de/news/meldung/6744-zusammenfassung-weltkatastrophenbericht-2011-hunger-und-unterernahrung.html>) w roku 2010 na świecie z powodu niedożywienia cierpiało 925 mln ludzi. Od kilku lat obliczany przez Międzynarodowy Instytut Badawczy Polityki Żywnościowej tak zwany „indeks

świecie co roku niszczy się 1/3 wytworzonego jedzenia (1,3 mld ton). W Europie marnuje się 89 mln ton żywności. W typowym domu Europejczyka wyrzuca się do kosza 20-30% kupionego jedzenia, chociaż 2/3 nadawałoby się jeszcze do spożycia. Brytyjczycy marnują ponad 20% kupowanego jedzenia, natomiast w USA nawet 25-40% żywności jest niszczone³⁵. Łatwo obliczyć, że na każdego niedożywionego mieszkańca planety przypada rocznie bez mała 1,5 tys. kg marnowanego jedzenia (3,90 kg dziennie) [sic!]. Uwzględniając nadmierną i zagrażającą zdrowiu konsumpcję, należy stwierdzić, że mimo globalnej nadprodukcji żywności podstawowy problem ludzkości, jakim jest głód, pozostaje nierozwiązany, a polityczne, nie zaś techniczne jego przyczyny powodują niezadowolenie społeczności nim dotkniętej. Są to przeważnie narody Afryki Subsaharyjskiej, Azji Południowej i Południowo-Wschodniej, Indii, Chin oraz Ameryki Łacińskiej. Znaczna część narodów zamieszkujących te obszary nie należy do kręgu kultury euro-atlantycznej, co sprzyja narastaniu konfliktów.

Konflikty na tle kulturowym nasilają się również ze względu na konsumpcyjne postawy przedstawicieli naszego kręgu cywilizacyjnego. Przykładem może być eskalacja napięcia w stosunkach pomiędzy cywilizacją zachodnią i diasporą muzułmańską. Benedykt XVI w poświęconej obecnemu kryzysowi ekonomicznemu encyklice społecznej „*Caritas in veritate*” zwrócił uwagę na turystykę, jako potencjalne źródło poważnych zdrażeń: „Bardzo często turystyka ma zły wpływ zarówno na turystę, jak i na miejscową ludność, która jest świadkiem zachowań niemoralnych, a nawet perwersyjnych, jak w przypadku tak zwanej turystyki seksualnej, której ofiarą pada wiele nawet bardzo młodych osób. Dzieje się tak przy poparciu władz lokalnych, milczeniu władz krajów pochodzenia turystów i współudziale firm turystycznych. Często turystyka organizowana jest zgodnie z wzorami typowymi dla krajów pochodzenia i nie sprzyja spotkaniu ludzi i kultur”³⁶. Turystyka tego typu uprawiana jest także na terenie państw europejskich, lecz nie wzbudza tam aż tak wielkich emocji. Jeżeli zmiany kulturowe zachodzące w świecie rozdziela duże grupy społeczne cechujące się zwartością kulturową, to musi pomiędzy nimi zacząć narastać wrogość. Zostało to wykazane doświadczalnie przez M. Sherifa³⁷. Objawami tego procesu były protesty społeczności muzułmańskich na tle zakazu noszenia strojów islamskich³⁸. Odnotowano je we Francji, Belgii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Turcji, Włoszech, Danii, Niemczech, Rosji³⁹, Austrii, Szwajcarii. Innym przejawem konfliktu jest decyzja rady mieszkańców osiedla Egeldalsvaenge w miasteczku Kokkedal na północ od Kopenhagi, że nie sfinansuje obchodów Bożego Narodzenia. Koszt 7 tys.

głodu” wskazuje jedynie na nieznaczną poprawę sytuacji (http://www.welthungerhilfe.de/fileadmin/user_upload/Mediathek/Welthunger-Index/WHI_2012/whi2012.pdf).

³⁵ <http://www.niemarnuje.pl/marnowanie-zywnosci.html> (dostęp dnia 17.12.2012).

³⁶ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 2009.

³⁷ M. Sherif, *Group Conflict and Cooperation: Their Social Psychology*, Routledge & Keegan Paul, London 1966.

³⁸ <http://www.euroislam.pl/index.php/2011/05/europa-w-chuscie-czy-bez/> (dostęp dnia 17.12.2012).

³⁹ W Czechenii władze ignorują politykę rosyjską w kwestii islamskich strojów. W 2007 r. promoskiwski prezydent Ramzan Kadyrow wydał edykt nakazujący kobietom noszenie chust w budynkach państwowych, co stanowi pogwałcenie rosyjskiego prawa. Prezydent Kadyrow poparł też mężczyzn, którzy ostrzelali nieodpowiednio według nich ubrane kobiety z broni typu paintball, co jest dalekie od standardów.

koron uznano za zbyt wysoki, mimo że kilka dni wcześniej wydano 60 tys. koron na obchody muzułmańskiego Święta Ofiarowania. Dziennikarze, którzy próbowali wyjaśnić sprawę, zostali przegonieni przez zamaskowanych napastników, a ich samochód został częściowo zniszczony⁴⁰.

Problemy pogłębiać będą zachowania nieetyczne, będące skutkiem mechanizmu przyspieszającego wzrost gospodarczy (rysunek 1.). Będą one skierowane głównie w stosunku do przedstawicieli innych grup społecznych (etnicznych, religijnych), gdyż wewnątrz tych grup funkcjonują liczne instytucje ograniczające takie działania. Dla grup zamożnych charakterystyczne są:

- wyzysk polegający na wykorzystywaniu ekonomicznej przewagi i narzucaniu kontrahentom niekorzystnych umów; umowy takie, choć w świetle prawa ważne, budzą zastrzeżenia od strony moralnej i powodują określone reakcje ze strony tych, którzy czują się krzywdzeni,
- wykorzystywanie luk prawnych lub przekraczanie prawa w celu uzyskania korzyści kosztem sektora publicznego⁴¹,
- psucie instytucji regulujących prawa własności; na problem ten uwagę zwrócił M. Garbicz⁴², przywołując prace Glaesera i współautorów⁴³ oraz Sonina⁴⁴,
- tworzenie i rozszerzanie prowadzących do spadku efektywności gospodarowania systemów korupcyjnych i nepotystycznych⁴⁵,
- nadużywanie na koszt grup mniej zasobnych środowiska przyrodniczego, zasobów naturalnych i innych dóbr wspólnych.

M. Rej ujął to następująco, wkładając w usta wójta tekst: „...ksiądz wini pana, pan księdza, a nam biednym zewsząd nędza”⁴⁶.

⁴⁰ <http://prawo.money.pl/aktualnosci/prawo-na-lewo/artukul/islam;w;danii;muzulmanie;w;radzie;osiedlowej;zniesli;boze;narodzenie,29,0,1196829.html> (dostęp dnia 17.12.2012).

⁴¹ Przykłady nadużyć tego typu ujawniają media, np.: B. Lisowska, *Eurodotacja na lewą spółdzielnię*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 18-20 maja 2012.

⁴² M. Garbicz, *Rozwój gospodarczy...*, *op. cit.*, s. 23.

⁴³ E. L. Glaeser, J. Scheinkman, A. Shleifer, *The injustice of inequality*, Harvard Institute of Economic Research, Discussion Paper, nr 1967, 2002.

⁴⁴ K. Sonin, *Why the rich may favor poor protection of property rights*, New Economic School and CEFIR, Moscow, September 2002.

⁴⁵ System korupcyjny i nepotystyczny sprzyjają obniżeniu wydajności pracy. Gdy korzyści, które powinny być dzielone według wkładu pracy, przyznawane są na podstawie innych kryteriów, zanika motywacja zarówno u tych, którzy wspomniane mechanizmy tworzą i czerpią z nich profity, jak i tych, którzy z nich korzystać nie mogą. Problem ten rozwinął St. Pszczółkowski, *op. cit.*, s. 53.

⁴⁶ M. Rej, *Krótką rozprawą między trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem*, oprac. K. Górski, W. Taszycki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we współpracy z De Agostini Polska, Wrocław-Warszawa 2006.

Grupy słabsze nie pozostają bierne. Reagują zmniejszeniem wydajności pracy⁴⁷, czemu sprzyja opisany przez M. Garbicza^{48,49} [2009a, s. 125, 2009b, s. 144] układ „pryncypała i agenta”⁵⁰. W przypadku nagromadzenia się frustracji mogą wystąpić wybuchy niezadowolenia połączone z aktami naruszania porządku publicznego. Ostatecznie w „rachunku strat” uwzględnić należy skutki patologicznych zachowań ludzi, którzy „odpadli z gry” i zostali zepchnięci na margines społeczeństwa. Opisane postawy wzmacniane są przez ww. działania grup uprzywilejowanych, ale same wywołują równocześnie reakcję z ich strony. Powstaje zatem sprzężenie zwrotne prowadzące do eskalacji konfliktów. Uogólniając, należy stwierdzić, że przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego sprzyja wzrostowi liczby popełnianych przestępstw.

Wśród reakcji społecznych, będących skutkiem niezaspokojenia rosnącej potrzeby konsumpcji, których etyczna ocena nie jest negatywna, są również i takie, które wywołują skutki niepożądane zarówno z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, jak i społecznego. Wymienić można m.in.:

- zanikanie gorzej wynagradzanych zawodów, mimo że pełnią one niekiedy ważną społecznie rolę kulturotwórczą (np. rzemiosło artystyczne),
- zwiększenie mobilności siły roboczej,
- migracje, których skutkiem jest zaburzenie struktur demograficznych⁵¹ oraz proporcji między podstawowymi czynnikami produkcji (ziemią pracą i kapitałem)⁵², oraz pomiędzy zasobami ludzkimi i nagromadzonymi zasobami kapitału konsumpcyjnego⁵³,

⁴⁷ Warto wrócić do lektury powstałej w XV wieku *Satyry na leniwych chłopów* (najstarszy znany zapis pochodzi z 1483 roku). Anonimowy autor tak opisał to zjawisko:

*Chytrze bydlą z pany kmiecie,
Wiele się w jich sercu plecie.
Gdy dzień panu robić mają,
Częstokroć odpoczywają.
A robią silno obłudnie:
Jedwo wynidą pod południe,
A na drodze postawają,
Rzekomo pługi oprawiają; (...)*

⁴⁸ M. Garbicz, *Asymetria informacyjna...*, op. cit.

⁴⁹ M. Garbicz, *Model pryncypała-agenta*, [w:] *Mikroekonomia. Problemy zawodności rynku*, red., M. Garbicz, Z. Staniek Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, Warszawa 2009b.

⁵⁰ Zjawisko opisane w modelu pryncypała-agenta (agencji) polega na tym, że wynajęty pracownik (agent) może zawsze wykorzystać swoją przewagę informacyjną w zakresie wykonywanej pracy i uzasadnić „przyczynami obiektywnymi” słabsze wyniki swojej pracy lub niskość otrzymanego wynagrodzenia. Wobec stwierdzenia, że: *ferszlus trzeba roztrąbować... bo droselklapa tandetnie blindowana i ryk sztosuje. A teraz pufer trzeba lochować, czyli dać mu szprajc, żeby štender udychtować (...)* kosztować będzie... 7 złotych 85 groszy (Julian Tuwim, *Słusarz*) wynajmujący pracownika pryncypał jest bezradny. Model pryncypała-agenta obowiązuje zarówno w środowisku hydraulików, jak i menedżerów, np. prezesów instytucji finansowych. Układ ten funkcjonuje także w układzie społeczeństwo (pryncypał) – politycy (agenci).

⁵¹ Obserwuje się proces przyspieszonego starzenia się obszarów o ujemnym saldzie migracji. Równocześnie występuje na nich przewaga liczby mężczyzn nad liczbą kobiet w wieku właściwym do zakładania rodzin. Na obszarach o dodatnim saldzie migracji proporcje między liczbą kobiet i mężczyzn są w omawianej grupie odwrotne.

- osłabienie więzi społecznych,
- ograniczanie rozrodczości w wyniku wysokich kosztów alternatywnych posiadania potomstwa i zerwania więzi społecznych, które mogłyby te koszty pomniejszyć⁵⁴.

Innym rodzajem zagrożeń jest presja, jaką na wytwórców wywiera handel próbujący dać zadość oczekiwaniom konsumentów. Stawia ona w szczególnie niekorzystnej sytuacji producentów żywności, którzy w znacznej mierze uzależnieni są od procesów biologicznych zachodzących wewnątrz organizmów żywych. Konsumenci coraz częściej potrzebują produktów o określonym składzie. Dotyczy to proporcji pomiędzy zawartymi w nich substancjami energetycznymi, np. cukier, i substancjami czynnymi, takimi jak: aminokwasy, witaminy czy sole mineralne. Niektóre substancje, takie jak zapewniający jakość pieczywa gluten, bywają niepożądane. Jednak surowce pochodzenia rolniczego mają stały skład uwarunkowany genetycznie. Dostosowanie żywności do potrzeb konsumentów odbywać się musi na etapie jej przetwarzania. Powoduje to, że większa część wartości artykułów spożywczych powstaje właśnie na tym etapie. W warunkach nadprodukcji surowców pochodzenia rolniczego wpływa to dramatycznie na wysokość dochodów producentów żywności i nasila niekorzystne procesy przedstawione w modelu na rysunku 1.

Konsumpcjonizm a marketing idei

Zarówno instynkty, o których pisał wspomniany wcześniej T. Veblen, jak i uczucia, których wagę wykazał St., Pszczołkowski, stymulowane są przez idee, które „(...) bez względu na to, czy są słuszne, czy błędne (...) rządzą światem ci, którzy sądzą inaczej (...) są zazwyczaj niewolnikami idei jakiegoś dawno zmarłego ekonomisty”⁵⁵. Ich siła wynika stąd, że budzą nadzieję⁵⁶. Społecznościom niezdolnym się im poświęcić grozi skleroza i ruina⁵⁷. Przeszłość dostarcza nam wielu przykładów takich idei od średniowiecznej zasady *ora et labora* (módl się i pracuj), przez: „nic co ludzkie nie jest mi obce”, „wolność, równość, braterstwo”, „proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, „jeden naród, jedna rzesza, jeden wódz”, aż po współcześnie propagowane hasła: „nie daj się zadowolić drugim miejscem”, „nie poddawaj się, póki nie będziesz na samym szczycie”, „dobrze nie oznacza wystarczająco dobrze”, „zrobisz to, jeśli tego naprawdę chcesz”,

⁵² Skutkiem tych zaburzeń są na przykład: bezrobocie i konflikty na podłożu przestrzennym, gdy różne grupy interesu mają odmienne potrzeby w zakresie wykorzystania obszaru, na którym działają.

⁵³ Przykładem może być opisane w literaturze ekonomicznej zjawisko tak zwanej „czarnej dziury drogowej”, zaobserwowany na Mazowszu spadek zużycia wody z wodociągów, mimo systematycznej rozbudowy sieci, czy problem zrównoważenia podaży mieszkań.

⁵⁴ Kosztami alternatywnymi dla posiadania dzieci jest konieczność ograniczenia aktywności zawodowej przynajmniej jednego z rodziców oraz ograniczenie dostępu do niektórych ważnych dóbr, np. dobra kultury (kino, teatr itp.), kontakty międzyludzkie. Podjęcie przez otoczenie społeczne (starsi członkowie rodzin, sąsiedzi, przyjaciele) czasowej opieki nad dziećmi znacznie obniża te koszty.

⁵⁵ J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe Warszawa 1985, s. 416.

⁵⁶ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993, s. 10.

⁵⁷ J. Wilkin, *Lepszy świat – polska wieś za 25 lat*, [w:] *Polska Wieś 2025. Wizja rozwoju*, red. J. Wilkin, IRWiR PAN, Warszawa 2005, s. 11.

które wspierają idee: konkurencyjności, efektywności, innowacyjności⁵⁸. Te hasła i idee pobudzają uczucia egoistyczne (ambicja, zazdrość, pycha, chciwość itp.), a więc te, które popychają ludzi do przyjmowania postaw społecznie szkodliwych.

Istotną rolę w szerzeniu idei odgrywają media. Na zagrożenia płynące z tej strony zwracają uwagę cytowani w niniejszym opracowaniu przedstawiciele ekonomii szczęścia. Interesujące ujęcie problemu zawiera artykuł J. Senyszyn poświęcony marketingowi idei⁵⁹. Autorka rozpatruje w nim w ujęciu historycznym problem przekazu treści mających znaczenie tożsamości kulturowej i postaw społecznych oraz tworzenia dla nich aprobaty społecznej. Już sama nazwa niesie ze sobą wiele zagrożeń. Zastępuje ona inne określenia, które łączy to, że precyzują cel przekazu. J. Senyszyn wymienia takie pojęcia jak: inspiracja, popieranie, promocja, ostrzeżenie, agitacja, indoktrynacja, manipulacja, propaganda, straszenie. Zamiast tych określeń autorka promuje emocjonalnie obojętny termin „marketing”. Takie uogólnienie ma zapewne sens w dywagacjach uczonych. W działaniach praktycznych jednak zmniejsza ładunek informatyczny przekazu, gdyż odbiorca ma mniej danych do jego oceny. W warunkach niepełnej informacji może ów przekaz zostać błędnie zinterpretowany, często opatrzenie w stosunku do intencji autora. Za przykład posłużyć może opisana w przytoczonym artykule paleolityczna rzeźba nagiej kobiety, zwana „Wenus z Willendorfu”⁶⁰. Autorka interpretuje ją jako narzędzie przekazu idei matriarchatu powstałe w czasach, gdy ludzkość nie opanowała jeszcze umiejętności mowy⁶¹. Tymczasem ktoś, kto nie rozporządza taką wiedzą, może ów posązek uznać za przykład prehistorycznej sztuki erotycznej lub nawet pornografii.

Z przyczyn gospodarczych i politycznych opisanych wyżej, zwłaszcza obecnie w warunkach spowolnienia wzrostu gospodarczego, marketingowi idei podlega również idea konsumpcjonizmu. W obliczu potencjalnych zagrożeń wydaje się to być działanie ryzykowne. Ponadto stosowane metody oddziaływania na podświadomość odbiorców (np. tzw. „lokowanie produktów” w audycjach telewizyjnych) mogą przynosić skutki inne od pożądanych, gdyż zgodnie z zasadami hermeneutyki odbiorca funkcjonujący w innym kontekście niż nadawca treści musi ją interpretować inaczej. Stwarza to poważne niebezpieczeństwo mimowolnego upowszechniania idei niepożądanych, a nawet niebezpiecznych.

Podsumowanie

Konsumpcjonizm, który stał się współcześnie motorem gospodarki, niesie ze sobą szereg poważnych zagrożeń dla sfery społecznej na wszystkich szczeblach organizacji społeczności

⁵⁸ M. Binswanger, *op. cit.*, s. 141.

⁵⁹ J. Senyszyn, *Marketing idei a humanizacja życia w rodzinie*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe...*, *op. cit.*

⁶⁰ Wenus z Willendorfu to znaleziona w 1908 r., mierząca 11,1 cm figurka z epoki paleolitu, przedstawiająca kobietę. Wyrzeźbiona jest z kamienia kredowego niewystępującego w okolicy znaleziska i pomalowana czerwoną ochrą. Zgodnie z analizą stratygrafii stanowiska dokonaną w 1990 roku szacuje się, że figurkę wyrzeźbiono 22 000 – 24 000 lat temu. Niewiele wiadomo o jej pochodzeniu, sposobie wykonania, czy znaczeniu kulturalnym. Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Wenus_z_Willendorfu (dostęp dnia 17.12.2012).

⁶¹ Powstanie języka J. Senyszyn datuje na około 250 000 lat temu. Zob. J. Senyszyn, *op. cit.*, s. 188.

światowej. Wskazuje to na konieczność podjęcia działań mających na celu osłabienie powstających napięć. Propozycje takich działań zawierają cytowane w niniejszym artykule prace M. Binswanger i R. Layarda, jednak ich omówienie wymaga oddzielnej publikacji. Ważne wydaje się również podjęcie działań mających na celu osłabienie niepożądanych skutków prowadzonego na szeroką skalę tak zwanego marketingu idei, który w zamierzeniu promując idee szczytne, mimowolnie przyczynia się do upowszechniania postaw szkodliwych.

Źródła

- [1] Balcerzak-Paradowska B., *Rodzina jako podmiot inwestycji w młode pokolenie*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999.
- [2] Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 2009.
- [3] Binswanger M., *Die Treitmühlen des Glücks - Wir haben immer mehr und werden nicht glücklicher. Was können wir tun?*, wydanie 4, Herder Verlag, Freiburg-Basel-Wien 2006.
- [4] Burlita A., Witek J., *Konsument wobec przemian rynkowych*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999.
- [5] Dryl T., *Kondycja polskich gospodarstw domowych*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999.
- [6] Garbicz M., *Rozwój gospodarczy a nierówności społeczne*, [w:] *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich wyzwaniem dla gmin Mazowsza*, red. naukowa Lusawa R., Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa 2007.
- [7] Garbicz M., *Asymetria informacyjna*, [w:] *Mikroekonomia. Problemy zawodności rynku*, red. M. Garbicz, Z. Staniek, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, Warszawa 2009a.
- [8] Garbicz M., *Model pryncypała-agenta*, [w:] *Mikroekonomia. Problemy zawodności rynku*, red., M. Garbicz, Z. Staniek, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, Warszawa 2009b.
- [9] Glaeser E., Scheinkman J., Shleifer A., *The injustice of inequality*, Harvard Institute of Economic Research, Discussion Paper, nr 1967, 2002.
- [10] Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- [11] Kowalik T., *Sprawiedliwość dystrybucyjna jako wyzwanie transformacyjne*, [w:] *Rozwój polskiej gospodarki perspektywy i uwarunkowania*, red. naukowa Grzegorz W. Kołodko, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2002.
- [12] Laskowski W., *Zmiany w poziomie dochodu polskich gospodarstw domowych oraz kierunkach jego rozdysponowania w latach 1988-1998*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999.

- [13] Layard R., *Die glückliche Gesellschaft Was wir aus der Glücksforschung lernen können*, Campus Verlag, Frankfurt-New York 2009.
- [14] Lechwar M., *Instytucje sektora publicznego a problem nierówności*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Problemy globalizacji i regionalizacji*, z. nr 9, cz. 2, red. M. G. Woźniak, Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Rzeszów 2006b.
- [15] Lisowska B., *Eurodotacja na lewą spółdzielnię*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 18-20 maja 2012.
- [16] Pszczółkowski St., *Zarys ekonomji*, Dom Książki Polskiej, Warszawa 1936.
- [17] Senyszyn J., *Marketing idei a humanizacja życia w rodzinie*, [w:] *Polskie gospodarstwa domowe w perspektywie integracji z Unią Europejską*, red. nauk. Gutkowska K., Ozimek I., Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1999.
- [18] Sherif M., *Group Conflict and Cooperation: Their Social Psychology*, Routledge & Keegan Paul, London 1966.
- [19] Sonin K., *Why the rich may favor poor protection of property rights*, New Economic School and CEFIR, Moscow, September 2002.
- [20] Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, wydanie III zmienione, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- [21] Tischner J., *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993.
- [22] Wilkin J., *Lepszy świat – polska wieś za 25 lat*, [w:] *Polska Wieś 2025. Wizja rozwoju*, red. Wilkin J., IRWiR PAN, Warszawa 2005.

Źródła internetowe

- [23] <http://www.euroislam.pl/index.php/2011/05/europa-w-chuscie-czy-bez>
- [24] <http://prawo.money.pl/aktualnosc/prawo-na-lewo/artukul/islam;w;dani;muizmanie;w;radzie;osiedlowej;zniesli;boze;narodzenie,29,0,1196829.html>
- [25] <http://www.stiglitz-sen-fitoussi.fr>
- [26] http://www.welthungerhilfe.de/fileadmin/user_upload/Mediathek/Welthunger-Index/WHI_2012/whi2012.pdf
- [27] <http://pl.wikipedia.org/wiki/Konsumpcjonizm>

Zmiany postaw konsumpcyjnych społeczeństw rozwiniętych

Streszczenie

W artykule podjęto temat znaczenia postaw konsumpcyjnych i ich zmian dla współczesnej gospodarki rynkowej. Zwrócono uwagę, że konsumpcja jest obecnie siłą napędową gospodarki. Wykazano również, że zagrożenia i problemy, będące skutkiem upowszechnienia się omawianego zjawiska, powodują powstawanie tak znacznych kosztów transakcyjnych, że nie mogą być one obojętne dla kierunków i tempa rozwoju w okresach przyszłych.

Słowa kluczowe: konsumpcjonizm, mechanizm wzrostu gospodarczego, zagrożenia społeczne

Changes of consumption attitudes inside the developed societies

Abstract

In the article, the subject of meaning of consumption attitudes and its changes for the present market economy has been illustrated. It has been strongly pointed out, that consumption is a leading force of the economy. It has also been stressed, that the threats and problems – however resulting from this common and becoming more and more popular, described phenomenon, contribute to the increase of such significant transactional costs, that can not be any more neutral for the direction and development speed of the future periods.

Keywords: consumptionism, the mechanism of economic growth, social threats

Изменения отношений потребителей в развитом обществе

Аннотация

В статье затронута тема значения отношений потребителей и их изменений в современной рыночной экономике. Обращено внимание, что потребитель в настоящее время является движущей силой экономики. Также показано, что риски и проблемы, которые являются результатом распространения этого явления создают значительные операционные издержки, поэтому они не могут быть индифферентны к направлению и темпам развития в будущих периодах.

Ключевые слова: потребительство, механизм экономического роста, социальные угрозы